

Ojczysty - dodaj do ulubionych / Ciekawostki językowe

# MACIEK



il. Marcelina Jarnuszkiewicz

Jeszcze kilkanaście lat temu co drugi (no, może co trzeci) kot mieszkający na wsi nosił imię Maciek. Dlaczego akurat Maciek? MACIEK to kolejne ciekawe imię nie imię. Maciek – pisany wielką literą – to oczywiście zdrobnienie imienia Maciej. Natomiast maciek – pisany małą literą – to dawne, zachowane do dziś w niektórych gwarach określenie o bardzo wielu znaczeniach. Jednym z nich jest stare, obecne w wielu językach słowiańskich znaczenie ‘kot’. Jak pisał S.B. Linde o słowie maciek: „słowo to prawie we wszystkich dyalektach nasze słowo kot zastępuje” (tu dialekt w znaczeniu język słowiański). Żeby się przekonać, że wciąż tak jest, wystarczy sięgnąć po dowolne opakowanie kociego jedzenia i zerknąć na informacje w różnych językach: słowacka, słoweńska, chorwacka, serbska i bośniacka mačka to właśnie ‘kot’. Całkiem możliwe zatem, że nasze „szare, bure i pstrokate” maćki były najpierw maćkami, czyli po prostu kotami, a dopiero później – gdy z kotów żyjących w gospodarstwie i przy ludzkiej rodzinie zaczęły przeistaczać się w pełnoprawnych członków rodziny – zaczęły otrzymywać imiona, tak że niejeden maciek stał się Maćkiem. Pisany małą literą maciek to również ‘brzuch, zwłaszcza duży i gruby’, ‘grubas, obżartuch’, a także ‘gruba, nadziewana kiszka wieprzowa’... Kto wie, może te wszystkie znaczenia mają u podstawy obraz spalonego kocura wylegującego się na zapiecku?